

Uzupełnienie 17.11.2010

W tej chwili znamy już stanowiska kandydatów co do przyszłości naszej i naszej okolicy. Wynika z tego tylko jedno, kandydaci będą dbali o Nas tylko wtedy, gdy będzie to zgodne z interesem partii do której należą. Wszyscy politycy PO, wbrew hipokryzji na plakatach zawsze będą popierać polityczne cele swojej partii.



Po lewej kandydaci PO startujący z naszego okręgu, którzy deklarują poparcie podwyżek, jak również głosowali przy zastosowaniu dyscypliny partyjnej za wprowadzeniem tak drastycznych podwyżek. Jak widać hasła o eliminacji polityki są tylko pustymi słowami, interes mieszkańców oraz ewentualne zdanie danego POLITYKA są bez znaczenia wobec odgórných dyrektyw partyjnych.

Dotyczy się to wszystkich partii. Dlatego jedyną szansą na odpolitycznienie Rady Miasta jest głosowanie na niezależnych kandydatów, którzy nie są usłużni swojej partii, tylko mogą głosować tak, jak to obiecali wyborcom. Oczywiście zawsze istnieje niebezpieczeństwo zmiany zachowań, ale w porównaniu do tego, że już teraz wiemy jak głosować będą nasi obecni radni, jest to szansa, którą trzeba wykorzystać.

Obecna polityka miasta forsująca budowę muzeum poświęconego wojnie oraz ECS, które to jako obiekty są potrzebne ale NIE KONIECZNE w momencie gdy codziennie stoimy w gigantycznych korkach jest dziwna. Obecny i kandydujący na następną kadencję prezydent robi minimum tego co musi aby mieszkańcom żyło się lepiej, za to wspiera różnymi działaniami prywatny interes, który nie zawsze jest zgodny z interesem mieszkańców. Zamiast budować szersze drogi, wiadukty nad istniejącymi drogami, przedszkola i inne obiekty potrzebne do codziennego życia, funduje się nam igrzyska na stadionie oraz instytucje, których samo przyszłe utrzymanie i pensje prezesów na ciepłych posadkach może przyprawić przeciętnego mieszkańca o zawrót głowy.

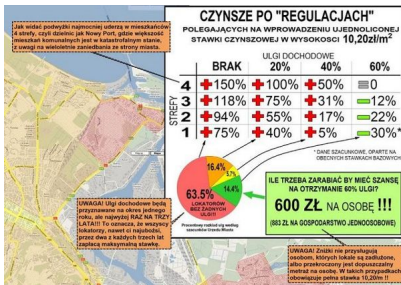
Muzea i stadiony są potrzebne, ale po rozwiązaniu podstawowych problemów bytowych mieszkańców, niestety na zrozumienie tego przez obecną ekipę nie mamy co liczyć. Dlatego zastanówmy się, czy chcemy aby było tak dalej w Naszym mieście

Pamiętajmy, tylko idąc na wybory możesz coś zmienić, NIE PRZEGAP TEJ SZANSY!!

WYBORY 21.11.2010

=====

Wielkimi krokami zbliżają się wybory samorządowe. Jednocześnie panuje całkowita cisza w mediach i propagandzie Urzędu Miejskiego, na temat podwyżek czynszów, uchwalonych dzięki głosom naszych radnych z obozu PO, wszystkich radnych obowiązywała "dyscyplina partyjna". Mało kto faktycznie zdaje sobie sprawę ze skali nadchodzącej podwyżki. Polityka mieszkaniowa dla UM w Gdańsku jest kulą u nogi i miasto z premedytacją wykonuje scenariusz, który nakreślił wiceprezydent Lisicki. Wielokrotnie publicznie powtarzał on, że najemcy mieszkań kwaterunkowych dawno powinni kupić sobie mieszkania na wolnym rynku, a ci, co nie kupili są nieudacznikami. Dlatego, aby zmotywować najemców do przekształcenia się z nieudaczników w rekiny biznesu, miasto zafundowało podwyżki czynszów dla mieszkańców swoich nieremontowanych od lat ruder. Poniżej fragment grafiki pochodzącej z portalu <http://niconasbeznas.pl/>, która obrazuje skale podwyżek w stosunku do obecnie płaconych stawek.



Suma wszystkich obniżek - bez względu na ich matematyczną wielkość oraz rodzaj, techniczne czy socjalne - nie może przekroczyć 60%, czyli najemca o maksymalnych zniżkach zapłaci 4,08 zł/mkw, czyli za mieszkanie 60 metrów zapłacimy miesięcznie 244 zł. Żeby jednak taką zniżkę uzyskać, nie wystarczy o nią wystąpić. Ustalono na 600 zł kwotę dochodu na członka rodziny, powyżej której zniżki nie będzie. Tak samo przy jakiegokolwiek zaległości czy opóźnieniu płatności ulga będzie likwidowana. Prowadzenie jednoosobowej działalności gospodarczej, ze wskazaniem miejsca prowadzenia jako własne mieszkanie, czyli np. taksówkarz, z urzędu będzie pozbawiony możliwości ubiegania się o zniżkę. Dodatkowo osoba prowadząca działalność może liczyć na 50-cio procentową podwyżkę swojego czynszu!! Również przy przekroczeniu normatywnej powierzchni na osobę ulga nie będą przysługiwać. Zniesione zostaną również strefy i taka sama stawka będzie przy ul. Długiej, jak i na Oruni czy Nowym Porcie.

Jednym z kwiatków uchwały radnych, było przyznawanie ulg na rok, z możliwością ubiegania się o nie co trzy lata, czyli zniżkę mielibyśmy na rok, a kolejne dwa płacilibyśmy pełną stawkę. To jednak kolegom z ruchu <http://niconasbeznas.pl/> na szczęście udało się zmienić.

Niestety przez nadchodzące wybory temat podwyżek został przesunięty, aby nie został nagłośniony w czasie kampanii wyborczej. Mogłoby to skutkować obniżeniem poparcia dla panującej ekipy. Informację o podwyżkach i ich skali otrzymamy po wyborach, jednak idąc na nie pamiętajmy, dzięki komu nasz budżet domowy zostanie poważnie nadszarpnięty.

Polecamy stronę <http://niconasbeznas.pl/>